

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 25.

Warszawa, dnia 22 stycznia (3 lutego). Środa.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop.
70; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się
miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesar-
stwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Re-
dakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego
miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni
pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 1 lutego. „Gaulois” dowiaduje się: W obec trudności wynalezienia kandydata na tron, posiadającego wszystkie żądane warunki, postanowiono w Madrycie powierzyć najwyższą władzę wykonawczą tryumwiratowi składać się mającemu prawdopodobnie z Prima, Serrano i Rivero. Tym sposobem uważać można rzeczpospolitą jako ogłoszoną.

Madryt, 2 lutego. Nuncyusz uroczystie w towarzystwie p. Rivero zajął na nowo pałac nuncjatury.

Bukareszt, 2 lutego. Odwołana do Francyi komisyja wojskowa francuzka ma być zastąpioną przez komisyję wojskową pruską. Rząd cofnął uchwalone już prawo, stosownie do którego każdy rumun, służący w armii zagranicznej, w tym samym stopniu wstąpić mógł do armii rumuńskiej.

Warszawa, dnia 3 lutego.

O odpowiedzi rządu helleńskiego na deklarację konferencji paryżkiej ciągle jeszcze nie ma nic pewnego; im bardziej zaś niepewność przedłuża się, tym więcej najsprzeczniejszych w tym przedmiocie obiega pogłosek. Z jednej strony zapewniają, że Grecya ustąpi i na poparcie tego różne przytaczają wskazówki, z drugiej nie mniej stanowczo utrzymują, że ona nie ustąpi. Jak dotąd tak jedne jak drugie twierdzenia zarówno zdają się przedwczesne i nieuzasadnione. „Gazeta Krzyżowa” doniosła na podstawie wiadomości paryżkich, że odpowiedź Grecyi na deklarację mocarstw będzie zadawalną, wszelako organ pruski tak samo jak cała prasa zagraniczna nie przytacza przekonywających na poparcie doniesienia swego dowodów. W samej rzeczy tyle tylko jest pewnem, że hr. Karol Walewski przybył już do Aten i że deklaracja mocarstw natychmiast gabinetowi helleńskiemu wręczoną została. Ośmiodniowy termin wyznaczony Grecyi do wygotowania odpowiedzi dotąd nie upłynął, a w Atenach zapewne nie będą się z odpowiedzią śpieszyć, owszem zyskanie na czasie jest głównem zadaniem rządu tamtejszego.

Wszystko zaś co donoszą ze stolicy Grecyi potwierdza poprzednie wiadomości o wielkiem wzburzeniu umysłów; z małemi wyjątkami naród bezwarunkowo chce wojny. W łonie gabinetu panować ma niezgoda; większość ministrów oświadcza się za ustępstwem, mniejszość, do której należy sam p. Bulgaris, obstaje za odrzuceniem deklaracji. Dzienniki wzmiankują także jeszcze i o trzeciej możliwej ewentualności, to jest, że Grecya w zasadzie zgodzi się na deklarację, ale zażąda, ażeby ze względu na drażliwość publiczności nie była zmuszoną do uczynienia pierwszych kroków w celu przywrócenia z Turcyą stosunków dyplomatycznych. Nie ulega zapewne wątpliwości, że mocarstwa na ten ostatni warunek chętnie się zgodzą, jeżeli tylko odpowiedź Grecyi usunie niebezpieczeństwo zbrojnego między nią a Turcyą starcia. W każdym razie obrót przesilenia ministerialnego, o którym powyżej jest wzmianka, zdecyduje ostatecznie o przyjęciu lub odrzuceniu deklaracji mocarstw. Wystąpienie mianowicie z gabinetu p. Bulgarisa będzie mogło być uważane za oznakę pokojową, to też część prasy zagranicznej, broniąca interesów pokoju, dymisyę jego uważać się zdaje za zupełnie pewną.

Na Węgrzech agitacja wyborcza w pełnym jest teraz rozwoju. W całym kraju potworzyły się komitety wyborcze a dzienniki peszteńskie przepełnione są doniesieniami o ruchu wyborczym i o zabie-

gach wyborczych różnych stronnictw politycznych. Stronnictwo Deaka czyli rządowe, pomimo wszelkich starań przeciwników jego nie straciło dotąd nic na wpływie swoim w narodzie i nie ulega żadnej wątpliwości, że większość w przyszłym sejmie składać się będzie z przyjaciół i zwolenników dzisiejszego węgierskiego gabinetu. Między przeciwnymi jemu stronnictwami odznaczają się mianowicie Rumunowie, którzy opozycyę swoją posuwają do ostatecznych krańców. Znaczenie opozycyi ich nie tyle uwydatnia się w właściwych Węgrzech ile w Siedmiogrodzie, gdzie przeszło połowa ludności składa się z Rumunów. Nie chcieli oni pierwsi wcale do sejmu wybierać, następnie zmieniając zamiar, poruszyli projekt wybrania między innymi p. Bratiano do sejmu peszteńskiego. P. Bratiano jednak nie jest wcale poddanym węgierskim.

W każdym razie zdaje się być rzeczą pewną, że w Bukareszcie bardzo mocno zajmują się Siedmiogrodem, gdzie silnie podtrzymywana jest podobno agitacja rumuńska. Ostatnie wiadomości z Pesztu powtarzają doniesienie o memoryale z Bukaresztu wystosować się mającym w przedmiocie Siedmiogrodu do mocarstw europejskich. O ile słychać dokument w mowie będący dowiedź zamierza, że Siedmiogród ma prawo do politycznej niezależności. Rumunia wcielić go nie chce, ale i Węgry nie powinny tego uczynić. Siedmiogród powinien stanowić księstwo niezależne, ze względu na tożsamość i narodowości, zostające w pewnem z Rumunią związku. Tego rodzaju dowodzenia muszą jak najgorsze sprawiać wrażenie w Peszcie i Wiedniu i jeżeli agitacja rumuńska nie przestanie mieszać się do kwestyi wewnętrznych monarchii austriackiej, łatwem jest do przewidzenia, że prędzej czy później wywiąże się sytuacja podobna do tej, która spowodowała dymisyę p. Bratiano. Rząd tymczasem rumuński upewniając o najbardziej przyjaznych dla sąsiadów usposobieniach, pracuje nad reorganizacją i zwiększeniem siły zbrojnej. Pomimo opozycyi jaka w kraju objawia się przeciwko systemowi pruskiemu w armii rumuńskiej zaprowadzonemu, rząd dalej w tym kierunku postępuje; według najnowszych wiadomości, komisyja wojskowa francuzka mająca powrócić do Francyi, zastąpioną będzie przez taką komisyję pruską.

W chwili gdy rewolucya hiszpańska zdawała się zbliżać do bardzo pomyślnego kresu, wchodząc przez bliski wybór nowego króla, na tor rządów monarchicznych, „Gaulois” otrzymuje z Madrytu wiadomości (podane w powyż zamieszczonym telegramie) zapowiadające ogłoszenie rzeczpospolitej. Sprawdzenie tego doniesienia byłoby niewątpliwie wielką dla polityki francuzkiej porażką. Wykazaliśmy już z jakich powodów gabinetowi tuileryjskiemu wielce na tem zależeć musi, by stosunki Hiszpanii uregulowały się na podstawie zasady monarchicznej. Wprawdzie dla tego samego z drugiej strony nie mniej potężne wpływy pracować mogą nad skrzyżowaniem polityki francuzkiej w Hiszpanii. Wybuch rewolucyi na półwyspie pirenejskim ubezwładnił chwilowo w znacznej części politykę Francyi w innych sprawach europejskich. Utrzymanie stosunków tamtejszych w stanie niepewnym przedłużałoby to ubezwładnienie. Wszelako wpływ francuzki w Madrycie jest dosyć silnym i zapewne nie tak łatwo dałby się zneutralizować, sądzymy więc, że doniesienie „Gaulois” jak na teraz, wielce wymaga potwierdzenia.

Powyżej zamieszczony telegram z Madrytu wskazuje, jak zupełnie bezzasadnemi były pogłoski o mającym nastąpić wyjeździe z Hiszpanii nuncjusza papieżkiego. Z powodu nadużyć jakich dopuściło się pospólstwo w gmachu nuncjatury przy sposobności manifestacyi anty-papieżkiej, rząd tymczasowy dał wszelkie żądane zadostę uczynienie a mianowicie schwytych na gorącym uczynku burzycieli do

surowej pociągnąć kazał odpowiedzialności. Rząd papieżki, zatem nie miał żadnego powodu do zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią, co zresztą w dzisiejszych okolicznościach z jego strony byłoby krokiem wielce niepolitycznym.

Powstanie na wyspie Kubie nie jest jeszcze zupełnie przytłumionem; jenerał Dulce bowiem po raz drugi donosi, że takowe zmniejsza się, jednak gdyby wojska rządowe istotnie były nad powstańcami stanowczo odniosły zwycięstwa, jak o tem poprzednio donoszono, to powstanie do tej chwili zupełnie powinno być przytłumionem. Nie świadczy także o przywróceniu porządku i spokojności w osadzie fakt, że w Hawannie, stolicy wyspy, wybuchł rokosz, jakkolwiek takowy bezzwłocznie miał być przytłumionym.

W północnych Włoszech ustały zupełnie rozruchy, spowodowane poborem podatku od mlewa. Wskutek tego dekret królewski oświadcza, iż skończona jest misja powierzona jenerałowi Cadorna, w celu przywrócenia porządku w prowincjach Parma, Bolonia i Reggio.

Madryt, 31 stycznia. „Epoca” pisze: Myśl powierzenia władzy wykonawczej dyrektoryum, że wszech stron teraz pochwaloną jest i już wymieniają osoby którym te funkcje powierzone być mają. Republikańska forma rządu tym sposobem uświęconą by zostało, nawet w takim razie, gdyby kortezy oświadczyć się miały za formę rządu monarchiczną, gdyż zapewne znaczny przeciąg czasu upłynie, zanim porozumieją się co do osoby przyszłego monarchy. Dziś odbyła się manifestacja na korzyść wolności wyznań.

(Nordd. Allg. Zig. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 1 lutego. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 62—70½; z dostawą w lutym 70, na wiosnę 69½, w maju i czerwcu 70. Żyto w miejscu 51½; z dostawą w lutym 52, na wiosnę 51, w maju i czerwcu 51½.

Hamburg, 1 lutego. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu interes słaby. Pszenica z dostawą w lutym za 5,400 \mathcal{M} 119, w kwietniu i maju 120. Żyto z dostawą w lutym za 5,000 \mathcal{M} 89, w lutym i marcu 89, w kwietniu i maju 89. W owsie interes bardzo spokojny. Kawy ceny bardzo mocne, a interes ożywiony. W cynku interes ożywiony; sprzedano 3,000 cet. po 14. W oleju skalnym interes spokojny, w miejscu 17; z dostawą w styczniu 16½, w sierpniu i grudniu 16½; powietrze łagodne.

Londyn, 1 lutego. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 10,162, jęczmienia 53,234, owsa 34,445 kwarterów.

W zagranicznej pszenicy interes powolny, ceny od ostatniego poniedziałku 2 sz. niższe, w zagranicznej 1 sz. niżej; owsie 1 sz. niżej mąka tańsza: dżdżysto.

Antwerpia, 1 lutego. (Targ zbożowy) spokojny, a ceny niezmiennione. (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 58—58½; z dostawą w lutym i marcu 58, w sierpniu i we wrześniu 60; ceny mocne.

Brema, 1 lutego. (Olej skalny). Standart white w miejscu 7 tal. w zlocie.

Paryż, 1 lutego. Mąka z dostawą w lutym 57.50, w maju i czerwcu 59.50.

Liverpool, 1 lutego. (Bawełna). Obrót 20,000 bel; ceny podnoszą się.

Middling Orleans 12, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9½, middling fair Dhollerah 9½, good middling Dhollerah 9½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna 10½, Egiptia 13½, Orleans w transporcie będący —.

Wiedeń, 1 lutego. Na dziś odbytem ciągnięciu Seryi losów z r. 1860, wylosowano następujące Serye: 85 230 779 792 1033 1050 2405 2567 2823 2953 3018 3022 3119 3264 3616 4413 4529 4557 4902 5041 5954 6496 6537 7415 7705 7849 7887 8338 8600 8686 9013 9544 9792 10552 10692 11040 11323 11461 11501 11544 11839 11960 11967 12075 12581 12697 12743 12862 13173 13203 13533 13608 15275 15928 16906 17285 17494 17962 18009 18558.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 29 stycznia. (Gielda). Na gieldzie dzisiejszej musiał rząd kursa obniżyć gdyż papieru eksportowego nie było a żądania na dewizy tak dla pokrycia przywozu jako i zakupionych publicznych papierów ruskich za granicę nabytych, były liczne.

Z początku płacono 32½ a w końcu pozostało wiele ofiarujących po 32½, za inne dewizy płacono 163, 29 342.

Za Londyn na dostawę płacono 32½, żądano 32½.

Za półimperyały płacono 606.

Papiery publiczne pozostają ciągle w tendencji ku podwyżce; za:

Pożyczki premiowe: 1 i 2 em. 137½, 138.

Pięcioprocentowe bilety bankowe: 1 em. żądano 90 ofiar. 89½; 2 emisyi żądano 88 płacono 87½.

Pięcioprocentowe pożyczki: 5 seryi płacono i ofiarowano 83½.

Akcyje dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa płacono 121 terespolskie płacono 94½, obligacje 90½.

Pieniądzy wielka obfitość. Dyskonto 6 ½.

Złoty świeczny, na dostawę w sierpniu żądano 51, ofiarowano 50½; w miejscu żądają za ukraiński 53; za zwyczajny 52 rs.

Konopi-ceny bardzo mocne, żądają 37—38 rs.

Berlin, 29 stycznia. (Wolna). Od czasu ostatniego naszego sprawozdania, targ nasz głównie przez fabrykantów krajowych był odwiedzany, dopiero w drugiej połowie tygodnia objawiło się więcej żądań na wełnę czesaną. Nabywana ilość przez fabrykantów krajowych wynosiła około 1800 cetn. składających się głównie z gatunków przednich. Oprócz tego handlarze poczynili zakupy dla skompletowania swych zapasów, nabywając dość znaczne ilości. Nadto agent nabył dla Anglii 100 cetn. przedniej wełny w cenie 60 tal. a drugi 300 cetn. dla Francji. Wełny czesanej nabyto dla przedzalni augsburskiej 300—400 cetn. po cenie 49—54—55 tal.; fabrykant nadreński nabył 500—600 cetn. pomerańskiej i meklemburskiej w cenie wyżej 50 tal., dla przedzalni lipskiej nabyto 140 cetn. po 54½ tal. i pośledniej niemieckiej w cenie 38—45 tal., a w końcu kupiec z Reichenbach nabył około 200 cetn. średniej niemieckiej po 50 tal.

Wrocław, 29 stycznia. (Wolna). Pomimo objawionych żądań w zeszłym tygodniu, interes jednak nie był ożywiony, a targ więcej miał charakter sprzedaży cząstkowej. Przybyło kilku fabrykantów z Górlitz, Sagan i Sommerfeldu na targ i ci nabyli kilkaset cetn. polskiej i pomerańskiej do wyrobu sukien zdatnej wełny w cenie od przeszło 60 do 65 tal. oraz poślednie szlaskie w cenie 60 tal.; komissionerzy zaś tutejsi nabyli na rachunek domów nadreńskich wełny garbarskiej w cenie 48—52 tal.; ceny słabo się utrzymały.

POŻAR SKŁADÓW TOWAROWYCH

przy południowej kolei w Tryescie.

Dnia 28 b. m. Tryest nawiedzony został straszną klęską, jakiej najstarsi ludzie w podobnych rozmiarach nie pamiętają. O godzinie 1 po północy nianowicie wybuchł ogień w magazynie tak zwanym, „wywozowym”, przy południowej kolei nad bulwarem położonym, a wielkimi massami najrozmaitszych towarów napełnionym. Jak mówią, przyczyną pożaru miało być nieostrożne napalenie żelaznego pieca w jednym ze służbowych pokoi pierwszego piętra; inni znów utrzymują, że ogień wybuchł w lokalu spedycyjnym austriackiego Lloyd’a; jeszcze inni, że wszczął się w miejscowościach, gdzie się znajdował spirytus i inne łatwo zapalne przedmioty. Dosyć, że ogień ogarnął jedną kufę spirytusu po drugiej roztrzaskując je hukiem wystrzałowym.

Gorejący płyn przeciskał się wszędzie, napęlał wszystkie przestrzenie i jak potok płonący sływał do morza, gdzie pomiędzy innymi wielki parowiec angielski napełniony towarami i nie daleko składów spirytusowych na kotwicy stojący, zaledwie ująć zdołał niebezpieczeństwa spłonięcia, gdyż płyn ognisty na pewnej przestrzeni morza nawet, pozostał niezmięszany, i płomiennymi językami oblizał ściany okrętu. Z coraz większą siłą ogień ogarniał gmach cały, aż do muru 8 stopowym ubezpieczonych silos, i rozszerzał się zarówno w górnych, jak i dolnych przestrzeniach. Jeszcze o godzinie 6 rano płomienie wzbijały się ze śród ogołoconych ścian ku niebu, podczas

gdy płonące zboża rozrzuciły daleko w okół iskry żarzące. Straż ogniowa, miejska i garnizon wojskowy, czyniły wszelkie możliwe wysiłenia, z poświęceniem życia połączone, już nie dla przytłumienia ognia, gdyż o tem nie było co myśleć — ale przynajmniej dla ulokalizowania go, i ocalenia blisko leżącego magazynu towarów wchodowych i silos.

Wszyscy członkowie namiestnictwa, dyrektor policji i dyrektor komory celnej, zjawili się zaraz po wybuchnięciu ognia na miejscu, a wspólnie z członkami zarządu południowej kolei, i niektórymi reprezentantami trzech największych towarzystw assekuracyjnych tutejszych, rozwijali najgorliwszą czynność w urządzaniu środków ratunku i czuwaniu nad ich wykonaniem. Z wyjątkiem braci pp. Pollack, którzy przez całą noc z wszelkiem poświęceniem zajmowali się ocaleniem towarów z frontowej strony, nie zauważano żadnej pomocy ze strony osób prywatnych. Większa część publiczności, wśród niej wiele masek damskich z tearu *Armonia*, gdzie właśnie nader huczny bal maskowy się odbywał, stała apatycznie na *Moloklucz* i na pobliskich bulwarach, przypatrując się nieruchomie straszliwie wspaniałemu widokowi pożaru.

Po większej części nieużyteczne już resztki towarów pokrywają teraz plac przed zgorzałym gmachem. Towary w magazynie wchodowym znajdujące się, jeszcze w nocy podczas największego ognia, udało się w bezpieczne przenieść miejsca. I w ogóle, oprócz poświęcenia straży ogniowej i wojska, zawdzięczyć to należy zupełnej ciszy atmosfery, że udało się ogień ograniczyć. Gdyby przypadkiem sirocco wiał, to by nie w świecie nie udało się wszystkich zabudowań kolei od zupełnej straty uchronić.

Szkoda, jaką kilka godzin tylko trwający pożar przysporzył, jest nader znaczną. Wysokość jej nie daje się jeszcze dokładnie obliczyć, ale mówią o 2 mil. florenów i jeszcze więcej, co jednak zdaje się być nieco przesadzonym. Większą część tej straty poniosły jak się zdaje, trzy główne towarzystwa assekuracyjne tutejsze, pomimo znacznych reasekuracji w innych zagranicznych towarzystwach.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wiadomość dawniej już przez nas podana o nabyciu przez p. J.G. Blocha zakładów bankowych młyna parowego na Solcu uzupełniamy następującymi danymi: Przejście młyna na własność p. Bloch nastąpiło 1 grudnia r. z. Suma szacunkowa zakładów wraz z budowlami, gruntami jak je bank dotychczas posiadał, wraz z inwentarzem wynosi rs. 484,167 k. 40 $\frac{1}{2}$, których zapłata nastąpić ma półrocznymi ratami licząc 5 na procent a 1 na amortyzację. Prócz tego p. Bloch przejął zapasy zboża, maki i innych materiałów za sumę rs. 490,000, w zamian czego odstąpił Bankowi Polskiemu należność od skarbu mu przypadającą w takiejże wysokości. Przytem zakład ten podobnie jak i inne ma utworzony w banku otwarty kredyt do 150,000 rs. Zakłady te przez nowonabywcę mają być ulepszone, a kosztu restauracji na 125,000 rs. obliczone.

— *Handel Rosyi z Azją.* Ostatnia korespondencja ruska daje szczegółowe sprawozdanie o rosnącym z każdym dniem handlu przywózowym i wywózowym tego państwa z Azją. Ten wynosił w r. 1867 razem 53,074,384 rs. przeszło 6 $\frac{1}{2}$ milionów więcej niż w r. 1866 i 15,558,000 rs. więcej nad przeciętną cyfrę z ostatnich lat 10 do r. 1767. Mianowicie wywóz wynosił 24,639,548 rs. o 2,780,745 rs. wyżej niż w r. 1866 i 10,040,000 rs. więcej nad przeciętną cyfrę pomienionych lat 10. Przywóz wynosił 28,434,836 rs. więc o 3,720,053 rs. wyżej niż w r. 1867 i 6,517,900 rs. więcej nad przeciętną normę. Wywóz w kapitałach i gotowiznie wynosił 2,378,700 rs. t. j. 612,664 mniej niż w r. 1866. Przywóz 336,616 rs. również o 271,733 mniej niż 1866. Od r. 1957 do 1867 export nasz podwoił się a dowóz wzrosło $\frac{1}{4}$ część, jak to następny wykaz uwydatnia:

	Wywóz.		Przywóz.
1857	11,945,598 rs.		19,347,199 rs.
1858	11,909,571 „		20,624,353 „
1859	12,994,767 „		21,404,286 „
1860	13,351,694 „		21,121,659 „
1861	13,458,122 „		22,139,340 „
1862	13,308,845 „		24,874,695 „
1863	13,700,566 „		23,994,440 „
1864	15,538,181 „		27,619,286 „
1865	17,924,308 „		23,328,919 „
1866	21,858,803 „		24,714,783 „
1867	24,639,548 „		28,343,836 „

Pomiędzy wywożonymi towarami, najważniejsze były: wyroby bawełniane za 11,836,000 rs. wyroby wełniane 3,280,000; skóry 1,313,000; surowa wełna 400,000; zboża 776,000; surowa bawełna 1,078,000; przędza bawełniana 900,000; cukier 294,000, herbata 486,000 rs. Z przywozu zaznaczamy: surową bawełnę za 6,749,000 rs.; herbatę 5,117,000; wyroby bawełniane 4,362,000, bydło rogate 3,178,000, owoce i jarzyny 1,184,000; cukier rafin. 815,000, futra 1,018,000, jedwab 1,536,000 rs.

Dochód celny wynosił w r. 1867 2,867,400 rs.; za samą herbatę 1,222,000, rs. za wyroby bawełniane 590,000, za cukier raf. 281,000 rs. Z tego wyszło:

	1866.		1867.
do Turcji	3,535,811 rs.		2,590,164 rs.
„ Persyi	1,749,067 „		1,816,816 „
„ Stepów kir.	5,251,867 „		6,869,108 „
„ Chin	1,565,457 „		486,897 „
„ Bucharji	877,182 „		4,310,214 „
„ Taszkentu	3,187,124 „		5,478,177 „
„ Chin	3,146,222 „		4,094,423 „
„ Anglii	17,840 „		3,500 „
„ Francji	528,233 „		249 „

Z dowozu wypada:

	1866.		1867.
na Turcję	4,553,048 rs.		4,683,557 rs.
„ Persję	5,221,161 „		5,265,614 „
„ Stepów kirgiz.	4,517,941 „		4,343,777 „
„ Chin	755,909 „		1,421,200 „
„ Bucharję	2,454,310 „		6,214,633 „
„ Taszkent	795,570 „		867,070 „
„ Chin	5,331,923 „		5,570,616 „
„ Prus	5,322 „		5,163 „
„ Niemcy	1,031 „		361 „
„ Anglię	5,696 „		20,622 „
„ Francję	66,658 „		41,214 „
„ Austrię	6,255 „		159 „
Ogółem	24,714,783 rs.		28,443,836 rs.

Ogólny obrót cesarstwa z Azją i Europą, wyniósł w r. 1867 510,075,769 rs. o 71,078,504 rs. więcej niż w r. 1866, i 124,748,450 rs. więcej nad przeciętną cyfrę ostatnich lat 10ciu.

— Wyszedł Nr. 4 Gazety Rolniczej który zawiera następujące artykuły:

Pieze po wsiach i miastach p. Karola Majerskiego; Korespondencje gospodarskie, z okolic Błonia p. L. S., z okolic miasta Tuszy na p. Wacława Łuszczewskiego, i z nad Turii (gub. Wołyńska) p. Konstantego Koncewicza. Przegląd przemysłowo-handlowy. Ogłoszenia gospodarskie, Hodowla koni, Nieco z przeszłości wyścigów (dok.), p. Stanisława Wołowskiego.

Gazeta Rolnicza kosztuje kwartalnie w opaskach rs. 1 k. 20 (złp. 8) na stacyach pocztowych rs. 1 k. 50 (złp. 10).

— Z dniem 1 (13) stycznia 1869 r. obowiązuje nowa przepisana taxa aptekarska. Taxa dotychczasowa ułożoną była w r. 1860 i dodatkowa w r. 1864. Według nowej tej taxy ceny lekarstw winny być przeciętnie tańsze o 38,6 %.

— W drugim półroczu ubiegłego roku przywieziono do Rosyi z Anglii złota za 1,000,000 £., zaś w roku 1867 w tymże czasie tylko za 10,000 £. Wywieziono zaś z Rosyi do Anglii w tymże czasie w roku 1868 nic, a w r. 1867 za 25,000 £.

OGŁOSZENIA.

Nagrody rs. 100.

W piątek między godziną 3 a 4 w południe, przechodząc ulicą Senatorską i Rymarską, zgubiłem **Rs. 500** w Biletach Bankowych, to jest 16 sztuk 25-rublowych, a reszta w papierkach drobniejszych. Upraszam sumiennego Znalazcę, ażeby ze względu na to, że te pieniądze były obcą własnością, mnie powierzoną, oraz, że zguba takowych naraża mnie na utratę miejsca i zagraża zachwianiem kariery, raczył zwrócić pod Nr. 496, do Fabryki Luster Izidora Silberberg przy ulicy Miodowej, gdzie oprócz dożgonnej wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę.

Janasz Hertzenberg.

LOS

do pierwszej klasy 142 Loteryi
są do nabycia w Kantorze Wexlu i Loteryi
od lat 53-ch pod firmą

A. WERTHEIM,
ulica Rymarska Nr. 471e wprost Banku Polskiego.
Ciągnięcie 1-j klasy odbędzie się d. 8 i 9 b. m.

Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, kantor powyższy zapewnia osobom na prowincyi zamieszkałym najściślejszą akuratność w wykonywaniu powierzanych mu zleceń.

Również kantor powyższy skutecznie **Kupno i Sprzedaż** wszelkich **Papierów Publicznych** oraz monet **Srebrnych i Złotych**, według kursów Giełdy Warszawskiej.
(Nr. 53-1-4) (914)

Jest do sprzedania 22 włók lasu na własność lub pod prawem wieczystej dzierżawy—przy tem znaczna przestrzeń pokładów głębokich torfu—las ten odległy o mil cztery od kolei Terespolskiej Stacji Łuków. Bliższa wiadomość w Redakcyi Gazety Handlowej i na miejscu.

Jest do sprzedania pod prawem dzierżawy wieczystej Wiatrak a przy nim 10 mórg powierzchni, na której znajdują się także 3 sadzawki zarybione i mające dostateczną wodę do poruszania koła młyńskiego.

Wiatrak ten położony jest przy wsi 180 domów mającej i w bliskości kolei Terespolskiej Stacji Łuków. Bliższa wiadomość w Redakcyi Gazety Handlowej.
(Nr. 47-2-2) (707)

Niniejszem oznajmiam szanownym konkurentom, że dotychczasowy mój **Kantor Kommissowy** w Berlinie przy ulicy (Klosterstrasse) Nr. 15 eksystujący, przeniesiony został na ulicę (Königstrasse) Nr. 45 pod firmą **MORITZ ROZENGARTEN;** przyjemnie mi będzie jeżeli Klienci moi nadal u mnie przemieszkiwać będą.
Nr. 46-3-3) (661)

Kursa telegraficzna.
(Agencji Rudolfa Okręt).

		z dnia 2	z dnia 29
		za rubel srebrny	za rubel srebrny
Petersburg, dnia 2 lutego.			
Weksle na Londyn	3 mies.	32 1/2	32 1/2
ditto „ Hamburg	3 „	29 1/2	29 1/2
ditto „ Amsterdam	3 „	163	163
ditto „ Paryż	3 „	342 1/4	342
ditto „ Berlin 15 dni za 100 R.		—	—
5 ta Pożyczka Stieglitz		—	—
6 ta „		—	—
7 ma „ Rotschilda		—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864		137 3/4	137 3/4
1866		137 7/8	138
5 % Bilety Bank. 1e —, 2e.		89 5/8	90
Akcyje Wielkiego Towarz. dróg żel.		121 1/4	121
Obligacye		87 1/2	87 1/2
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespolskiej		95	94 1/2
6 % Metaliki		—	—
4 % „ Kupon z Lutego z Sierpnia		—	—
Imperyaly		—	—
Dyskonto		—	—

Kursa Giełdy Warszawskiej.

	żąda.	placono
Monety i Banknoty.		
Półimperial. Rs.	—	—
Napoleonor. „	—	—
Dukat ważny „	—	—
Rubel srebrny „	—	109
Talar pruski (—%) „	—	61 1/2
Gulden austriacki. (—%) „	—	—
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	85.5	84.55
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	79.38	79.5
1 % Listy likwidacyjne	69.30	68.88
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99
Oblig. skarbowe rs. 100 ... „	—	—
„ cząstkowe zlp. 500 ... „	—	—
Certyf. ban. A zlp. 300 ... „	—	—
„ B 200 op. kup. ... „	—	—
„ ditto bez pro. ... „	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. % ... „	65	64
3 % oblig. W. W. 500 fr. ... „	—	—
Akcyje kol. żel. W. B. ... „	67	66.17
Akcyje Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—
Bilety skarb. 100 rs. ... „	—	—
Cert. kom. likw. 100 rs. ... „	—	—
5 % bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	90	—
4 % metal. za sier. ... „	—	100.75
„ ditto za luty ... „	—	101.
5-ta pożyczka ... „	—	—
6-ta „ ... „	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—
kolet żel. za 125 rs. ... „	—	—
4 1/2 % obl. ditto 2000 f. 500 „	—	—
Nowa pożycz. ros. 5 % z r. 1864 „	138.50	137.67
5 % Akc. k. żel. W. Teresp. lib. „	139.	138.50
Oblig. ditto ditto ... „	90.50	89.75
5 % „ Fabr. Łódzkie ... „	—	—
Weksle.		
Berlin 100 t. 2 m. (120 119 3/4) „	108.	107.70
„ ditto krótki (119 3/4 1/2) „	107.70	107.55
Gdańsk ditto (119 3/4 1/2) „	107.70	107.55
Moskwa 100 rs. 1 mies. ... „	—	—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—
„ ditto 1 mies. ... „	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (101 1/2 —) „	91.35	—
Hamburg 300 Bmk. ditto „	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.36 1/2	—
Paryż 300 fr. 2 mies. ... „	89.90	—
Wartość kuponu: List. zast. 4 5/8 % L. likw. 70.		
Obl. sk. 13 1/2 % Poż. prem. 1 em. 26 1/3 % 2 em. 19 1/3 %		
Kursa walut zagranic. dziś niższe, obroty w wexlach mniej niż średnie. Listy zast. i Oblig. Tow. Kred. placono bez zmiany, listy likw. i oblig. Teresp. po kursach nieco wyższych.		

Kursa telegraficzna.
(Agencji Rudolfa Okręt)

	z d. 2	z d. 1
Berlin, dnia 2 lutego.		
Bilety Banku Rosyjskiego ditto	83	83
Wexle na Warszawę z tet. kr. ditto	82 5/8	82 5/8
„ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	91 1/8	91 1/8
„ ditto 3 mies. ditto	90 5/8	90 5/8
„ „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.23 1/2	—
„ „ Paryż 2 „ 300 fr.	81 1/2	—
„ „ Hamb. 2 „ 300 Bmk.	150 1/4	—
„ „ Wiedeń 2 „ 150 zlr.	84	84
Listy zastawne 4 % „ za 90 rs.	65 3/4	65 1/2
Listy likwidacyjne	56 3/4	56 3/8
Obligacye skarbowe 4 % „ ditto	66 1/2	66 1/2
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	83	83
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej	77 1/4	77 3/8
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiej	77 1/4	77 3/8
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	58 1/2	58 3/8
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg.	61 1/2	61 1/4
1-sza pożyczka premiova z r. 1864	118 1/2	118 3/8
2-ga „ z r. 1866	118 1/4	118 1/2
Żyto na targu ... { za wispel z 2000	52 3/4	52 1/2
„ „ „ { f. cel. czyli 2442	52 1/4	52
„ „ „ { fut. ros. w jesien	—	—
Dyskonto. 4 %	—	—
Wiedeń		
Wexle na Londyn	120.60	—
„ „ Hamburg	89.	—
„ „ Paryż	48.	—
Pożyczka Narodowa	66.80	—
3-proc. Metaliki	61.16	—
Akcyje Banku Kredytowego	264.20	262.40
Dyskonto. 4 %	—	—
Paryż.		
Renta 3 %	70.80	70.60
Renta włoska	56.30	55.40
Akcyje Kredytu Ruchomego	280	277
Dyskonto. 2 1/2 %	—	—
Londyn.		
3 % Papiery (Consols)	93 1/4	93 1/4
Dyskonto. 3 %	—	—
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 3 lutego stóp 3 cali 7.		
Deszcz.		

Targi Warszawskie z dnia 3 lutego.

	Cze-twert	korzec
	rs. i k.	rub. sr. i kop.
Pszemica od 240 — 250 funt.	11 4	6 20 6 90
Żyto ... od 230 — 240 „	8 44	4 75 5 27
Jęczmień 4 12-rzędowy	7 20	3 90 4 50
Owies	4 80	2 62 1/2 3
Gryka	—	—
Rzepak zimowy	—	—
Rzepak rapso zimowy	—	—
Siemie lniane	—	—
Groch polny	—	—
„ cukrowy	—	—
Kasza jagiana	—	—
„ jęczmienna	—	—
„ gryczanna gruba	—	—
„ „ drobna	—	—
M ka par. pszena 000 pud.	—	—
„ „ 00 „	—	—
„ „ I. „	—	—
„ „ II. „	—	—
„ „ zyt. pyt. N. i i 2 „	—	—
Jafzyny: Kartofle	1 68	75 1
Buraki	—	—
Kapusta zwyczaj. pud.	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—
„ „ ditto solone pud.	—	—
Olaj rzepakowy pud	—	—
Olaj lniany pud	—	—
Sledzie szkockie beczka	—	—
„ „ angielskie beczka	—	—
Siano pud	—	25 38 1/2
Słoma pud	—	17 1/2 20
Drzewo opał. twar. sąż. kub.	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—
Dowozy:		
Pszem. 450, Żyta 600, Jęczm. — Owies 600.		
Cena Okowity dnia 3 lutego.		
Wiadro od rs. 2 kop. 73 1/2 do rs. 2 kop. 79		
Zagarniec od rs. — kop. 89 do rs. — kop. 91		
Począty odchodzące:		
Codziennie: Omnibusy do Lublina o 6 pp. do Rade-		
mia o 10 r. i 9 w.; do Nowo-Gieorgiewska (fortecy) o 4		
pp.; do Sochaczewa o 6 w. — Karczmy: do Lublina o 1 pp.		
do Łomży i Suwałk o 2 pp.; do Racem i Kielc o 6 m. 3		
pp. oprócz tego wyprawiane zostaje:		
W Poniedziałek. Wózkowa: do Płaszczy o 12 w		
południe		
1) Gatunki wyborowe wyższej wagi płac. rs. 2 k. 25.		